

Dr hab. Anna Kwaśniewska, prof. UG
Instytut Archeologii i Etnologii
Uniwersytet Gdański
ul. Bielańska 5
80-851 Gdańsk

Gdańsk, 22 kwietnia 2022 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mirosława Kuklika

pt. *Tradycyjna kultura rybaków przybrzeżnych z Półwyspu Helskiego na tle przemian społeczno-gospodarczych w XX wieku.*

1. Kwestie ogólne

Dysertacja doktorska mgr. Mirosława Kuklika *Tradycyjna kultura rybaków przybrzeżnych z Półwyspu Helskiego na tle przemian społeczno-gospodarczych w XX wieku* napisana pod kierunkiem dr hab. Ewy Kocój, prof. UJ, stanowi zwieńczenie jego wieloletnich zainteresowań i badań etnograficznych. Prowadził je od 1994 r. będąc kierownikiem Muzeum Rybołówstwa w Helu (Oddział Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku), a następnie kontynuował pełniąc funkcję dyrektora Muzeum Ziemi Puckiej. Muzealne spojrzenie spowodowało, iż dużą część swojej rozprawy poświęcił narzędziom i sprzętom stosowanym w przeszłości przez kaszubskich rybaków uprawiających przybrzeżne rybołówstwo morskie. Autor nie ograniczył podjętej problematyki tylko do materialnych aspektów kultury zawodowej rybaków, lecz przedstawił ją w szerokim kontekście obejmującym życie codzienne, religijność, obrzędy i zwyczaje rodzinne, zwyczaje doroczne, organizację rybołówstwa przybrzeżnego, słownictwo zawodowe rybaków i inn. Wykazał, iż środowisko geograficzno-przyrodnicze Półwyspu Helskiego i otaczającego go akwenu w którym żyli i pracowali rybacy było determinantą ich kultury. Wszystko to sprawia, iż rozprawa stanowi znaczący, oryginalny, wkład w poznanie i udokumentowanie kultury zawodowej rybaków z Półwyspu Helskiego, szczególnie z trzech miejscowości: Kuźnic, Chałup i Jastarni (łącznie z Borem) i w mniejszym zakresie z Helu. *Tradycyjna kultura rybaków przybrzeżnych ...t* o rozprawa o charakterze etnologicznym – w poszczególnych rozdziałach Autor sięga także do zagadnień z zakresu takich dyscyplin naukowych jak historia, ichtiologia, oceanologia. Chociaż ramy chronologiczne rozprawy obejmują wiek XX, to Autor często podaje informacje starsze, pokazując w ten sposób zmiany

jakie nastąpiły w rybołówstwie przybrzeżnym, a zwłaszcza narzędziach używanych do połowów. Pewnym mankamentem pracy jest brak podbudowy teoretycznej, chociażby z zakresu ekologii kulturowej Juliana H. Stewarda, który badał związki kultury ze środowiskiem, czy „nowej ekologii” (Roy Rappaport, Andrew P. Vayda). W podejściach tych dawna opozycja między kulturą a naturą jest zastępowana antropologią ekologiczną w którym nie ma wyraźnego podziału na kulturę i naturę. Dawne rybołówstwo przybrzeżne i związana z nim kultura rybaków z Półwyspu Helskiego stanowi przykład powiązania natury i kultury.

2. Struktura pracy, źródła

Rozprawa składa się z wprowadzenia, dwóch części podzielonych na trzy rozdziały (przy czym w pracy zachowana jest ciągłość numeracji rozdziałów) podsumowania, bibliografii. W części pierwszej Autor przedstawia teren swojej eksploracji, stan badań etnologicznych/etnograficznych dotyczących rybaków kaszubskich, dzieje osadnictwa, życie codzienne, religijność, obrzędy i zwyczaje rodzinne, obrzędy i zwyczaje doroczne. W części drugiej zajmuje się organizacją połowów, zmianami społeczno-gospodarczymi i ich wpływem na społeczność helskich rybaków. Najwięcej miejsca i uwagi w tej części jak i całej rozprawie zajmuje charakterystyka narzędzi stosowanych w tradycyjnych połowach przybrzeżnych przez rybaków z Półwyspu Helskiego. Przypisy bibliograficzne i źródłowe sporządzone systemem u dołu u dołu strony zgodnie z obowiązującymi zasadami. Obszerna bibliografia obejmuje 280 tytułów – tutaj Autor podaje pierwszą literę imienia autora/autorki, a następnie nazwisko, a nie jak powszechnie jest przyjęte, najpierw nazwisko. Ważne dopełnienie pracy stanowi aneks zawierający dokumentację fotograficzną w postaci 87 czarno-białych i kolorowych fotografii.

Rozprawa oparta o obszerną bazę źródłową na którą składają się zarówno źródła wywołane zwłaszcza wywiady etnograficzne (przeprowadzone przez Autora jak i innych badaczy), dane uzyskane drogą obserwacji uczestniczącej jak też źródła zastane: dokumenty historyczne, artefakty i źródła etnograficzne zachowane w muzeach, archiwach, zbiorach prywatnych, źródła ikonograficzne. Szkoda, że Autor nie podał łącznej liczby przeprowadzonych przez siebie wywiadów. Nie podał też przedstawiając bazę źródłową rozprawy nazw archiwów z których zasobów korzystał – pojawiają się one w przypisach. Uwaga ta dotyczy także zbiorów muzealnych. Problematiczne jest podawanie przez Autora w przypisach danych rozmówców (imię, nazwisko, miejscowość, często też data urodzenia). Już od dawna w publikacjach etnologicznych i innych (zakresu nauk społecznych) nie podaje się

takich informacji. Być może Autor chciał w ten sposób upamiętnić swoich rozmówców, jednak nie jest to zgodna z zasadami etnologicznych badań terenowych.

3. Zagadnienia szczegółowe

W rozdziale pierwszym (podrozdziały 1.2 i 1.2) Autor obszernie scharakteryzował teren badań - przedstawił warunki geograficzno - morfologiczne, dużo uwagi poświęcił genezie geomorfologicznej Półwyspu Helskiego i okalających go wód, co z uwagi na tematykę pracy jest uzasadnione. Szczegółowo opisał topografię terenu, podając lokalne toponimy wzniesień, wyrobisk torfowych, nielicznych łąk i inn. Ta część pracy nasycona jest także kaszubskimi toponimami elementów morfologicznych brzegu, powszechnie stosowanymi do dzisiaj przez rodowitych mieszkańców jak *strąd*, *duně*, *strądowè górë*, *zwela*, *szor*, ale też tymi dotyczącymi stanu (wyglądu) morza np. *glada*. Podobnie podchodzi do akwenów podając ich nazwy lokalne np. Jama Chałupska czy Jama Rzucewska.

W kolejnym podrozdziale Autor przechodzi do chronologicznego przeglądu publikacji z różnych dyscyplin dotyczących Półwyspu Helskiego. Rozpoczyna go od przywołania prac niemieckich autorów z pierwszej połowy XIX w. dotyczących rybołówstwa, ichtiologii i rybactwa na wybrzeżu południowego Bałtyku. Następnie dużo uwagi poświęca książce *Obrazki rybackie z półwyspy Heli* (pierwsze wydanie w 1888 r.) autorstwa księdza Hieronima Gołębiewskiego - pierwszej obszerniejszej publikacji o charakterze etnograficznym w języku polskim, przybliżającej życie i kulturę rybaków z Półwyspu Helskiego. Gołębiewski, proboszcz z Jastarni, obdarzony talentem literackim, przedstawił nieco wyidealizowany obraz życia i pracy rybaków. Ta nieduża objętościowo praca doczekała się kilku wydań i przyczyniła się do rozbudzenia zainteresowania życiem rybaków kaszubskich a także ich pewnej mitologizacji. Jak zauważa M. Kuklik odpowiedzią na *Obrazki...* była praca Carla Gritha, *Nordostdeutsche Städte und Landschaften* pokazująca wyższość kulturową ludności niemieckiej z Helu nad ludnością kaszubską z sąsiednich wsi. Bardziej naukowy charakter miała wielotematyczna monografia Hermana Wünche *Studien auf der halbinsel Hela*. Autor sporo uwagi poświęcił pracom polskich antropologów fizycznych prowadzących badania wśród ludności pomorskiej i kaszubskiej w latach międzywojennych, zaś tylko w jednym zdaniu wspomina pionierskie opracowanie Bolesława Namysłowskiego dotyczące merków używanych przez rybaków kaszubskich do znakowania narzędzi i innych przedmiotów. Więcej uwagi poświęcił stricte etnograficznym publikacjom dotyczącym kaszubskich społeczności rybackiej autorstwa

Bożeny Stelmachowskiej, Jadwigi Kucharskiej Zdzisława Batorowicza, Marii Znamierowskiej-Prüfferowej, działalności dokumentacyjnej Romana Klima. Wymienia także prace z zakresu językoznawstwa, muzykologii, oraz publikacje lokalnych regionalistów. Moje zastrzeżenie budzi tytuł podrozdziału *Rybacy z Półwyspu Helskiego w świetle źródeł historycznych (stan badań)* - jedynie informacja w nawiasie wskazuje na zawartość podrozdziału a którym przedstawiony został stan badań łącznie z literaturą piękną. Nie są to źródła historyczne w rozumieniu naukowym. Źródła takie Autor prezentuje w rozdziale drugim (podrozdział 2.1) pt. *Dzieje osadnictwa na Półwyspie Helkim do końca XIX wieku*. To tutaj dokonuje przeglądu dokumentów historycznych w tym wilkierzy z Helu, lustracji, inwentarzy starostwa puckiego, zwracając szczególną uwagę na informacje dotyczące kwestii rybackich. M. Kuklik przedstawiając dzieje terenu swoich badań, koncentruje się na historii Helu, która jest dobrze udokumentowana, nie wspomina natomiast o początkach i dziejach Jastarni, Kuźnicy czy Chałup. Kwestię zmian ludnościowych w Helu w latach międzywojennych poruszył we *Wprowadzeniu*, to wówczas w latach 1936 – 1938 z miasta została wysiedlona ludność niemiecka, zaś ich miejsce zajęli osadnicy z Kaszub i różnych regionów Polski. Autor pisze „W konsekwencji takich procesów trudno jest obecnie jednoznacznie przyjmować, że cały półwysep jest częścią Kaszub” (s.11). Idąc tym tropem można by powiedzieć, że także wiele innych miejscowości, łącznie z Gdańskiem nie jest częścią Kaszub, gdyż Kaszubi nie stanowią tu większości. Być może Autorowi chodziło o zaznaczenie postmigracyjnego charakteru Helu - do czego przyczyniły się fakt, iż miejscowość ta przez wieki należała do Gdańska, a większość jego mieszkańców stanowiła ludność niemiecka, a nie jak w przypadku pozostałych miejscowości na Półwyspie – ludność kaszubska.

Kolejne podrozdziały rozprawy poświęcone zostały różnym aspektom tradycyjnej kultury rybaków z kaszubskich z Półwyspu Helskiego. Sporo uwagi poświęca Autor genezie odrębności rybaków i ich kultury. Pisze iż, do początku XX w. dopływ osób z zewnątrz był tu niewielki do czego przyczyniały się trudne warunki życia. Dodam iż, kolejnymi czynnikami była niechęć rybaków do przyjmowania osób spoza Półwyspu czyli z „kraju” do maszoperii, dalej brak możliwości znalezienia innego zajęcia niż rybołówstwo. Stąd też zajęcie to ukształtowało tryb i styl życia rodzin rybackich i całych wsi przez nich zamieszkałych. W poszczególnych miejscowościach mieszkało kilka lub kilkanaście rozgałęzionych rodzin. Stąd też w celu odróżnienia osób noszących często to samo imię i nazwisko posługiwano się przezwiskami *rqgadłami*. Autor podaje reguły ich tworzenia, liczne przykłady stosowanych do dzisiaj *rqgadł*.

M. Kuklik charakteryzuje zwyczaje rodzinne zaczynając od kwestii związanych z doborem małżeńskim. Zauważa iż do początków XX w. we wszystkich miejscowościach Półwyspu Helskiego praktykowana była endogamia – małżeństwa zawierano wyłącznie wewnątrz poszczególnych miejscowości. Dodam, iż endogamia, panowała w tym czasie także we wsiach rolniczych poza Półwyspem, osiągając najwyższe wskaźniki na północy Kaszub. Rozszerzenie doboru małżeńskiego nastąpiło po 1920 r., co związane było z budową kolei do Helu i napływem kolejarzy, urzędników, a także letników. Autor zwraca uwagę, iż małżeństwa na Półwyspie Helskim zawierano zazwyczaj w momencie, gdy mężczyzna zarobił pewną ilość pieniędzy. Stąd też dość często po zaręczynach zaciągał się do pracy na kutrach bądź statkach różnych bander. Wesela kaszubskie na Półwyspie Helskim nie różniły się od tych we wsiach rolniczych. Charakteryzując rodziny rybackie zwraca uwagę na ich patriarchalny charakter, ale jednocześnie też dość wysoką, jego zdaniem, pozycję kobiet. Na potwierdzenie tej tezy podaje fakt, iż kobiety uczestniczyły w zebraniach maszoperii, podczas których dzielono pieniądze za sprzedane ryby. W pewnym kontraście do tego pozostają opisane następnie przez Autora wierzenia i praktyki rybaków dotyczące negatywnego wpływu kobiet na połowy. Powszechne było przekonanie, iż mogą one zacczarować narzędzia i łowiska. Wierzenia te i związana z nimi praktyka nie wpuszczania kobiet na kutry i łodzie utrzymała się bardzo długo, gdyż do końca lat 80.XX w., a szczerzątkowo do czasów współczesnych.

Dużo uwagi poświęca Autor religijności rybaków. Podaje, iż uczestniczyli powszechnie w niedzielnych i świątecznych mszach świętych, do tradycji należała wspólna modlitwa wieczorna rodzin, jak też odmawianie modlitw przez rybaków w drodze na połów. Zauważa, iż jednocześnie z praktykowaną religijnością, w społeczności rybackiej przetrwały wierzenia i praktyki magiczne, np. dotyczące *wieszczych*, zmarłych, którzy po śmierci szkodzili żyjącym, powszechna była wiara w czary. Pojawia się pytanie, czy problematyka ta nie powinna być poruszana wcześniej przy obrzędach rodzinnych, gdzie Autor przedstawia zwyczaje związane z tradycyjnym pogrzebem.

W rozdziale trzecim – najkrótszym, liczącym 30 stron, M. Kuklik, charakteryzuje obrzędy doroczne praktykowane w społeczności rybackiej. Ich opis pokazuje, iż nie różniły się one zbyt od tych praktykowanych przez mieszkańców rolniczych wsi na Kaszubach. Niektóre z nich zanikły tu wcześniej niż we wsiach rolniczych, jak np. odwiedzanie domów przez grupy kolędnicze. Zwyczaj ten zaginął we wsiach na Półwyspie w latach 60., w przeciwieństwie do wsi rolniczych, w których (zwłaszcza w powiecie kartuskim i częściowo puckim), w których grupy kolędnicze funkcjonują do dzisiaj. Różnice w obrzędowości rybaków związane były z

ich zajęciem. I tak należało do nich uroczyste obchodzenie świąt ku czci rybackich patronów czyli św. Barbary i św. Mikołaja, spotkanie członków maszoperii i ich rodzin w drugi dzień świąt (lub trzeci jak pisze Autor), także spotkanie połączone z zabawą przy okazji zszywania wielkiej sieci jaką był niewód (*laskorn*). Zabawie towarzyszyły czynności magiczne mające na celu spowodowanie dobrych połowów. Do dzisiaj w Jastarni praktykowane jest tzw. bębnowanie czyli obchodzenie z bębniem od godziny 3. w nocy przez grupę mężczyzn miejscowości, celem poinformowania o święcie zmartwychwstania oraz zaproszenie na mszę tzw. rezurekcję. W tejże miejscowości do dzisiaj wyjątkowo widowiskowy charakter (obecnie także z myślą o turystach) ma sobótko. Mało krytycznie podchodzi Autor do genezy łodziowej pielgrzymki do Pucka na odpust św. Piotra i Pawła, która, nie tylko moim zdaniem, stanowi przykład tradycji wynalezionej. Początki pielgrzymi sięgają 1978 r. i związane są z organizowanymi przez Aleksandra Celarka regatami Kaszëbsczë Bôtë pod Żaglami. Organizatorzy powołują się na nieudokumentowane tradycje i łączą pielgrzymkę z uzyskaniem przez Puck ok. 1217 r. prawa organizowania jarmarków w dniu patronów parafii.

Część druga rozprawy to obszerne studium poświęcone organizacji połowów, a przede wszystkim narzędziom stosowanym w rybołówstwie przybrzeżnym przez rybaków z Półwyspu Helskiego. Autor zajmuje się w niej także zmianami kulturowymi społeczności rybackiej oraz przemianami jakie nastąpiły w pracy rybaków kaszubskich w XX w. i sytuacją współczesną w rybołówstwie przybrzeżnym.

Kaszubskie rybołówstwo przybrzeżne funkcjonowało do lat 70. XX w. w oparciu o maszoperie. Nazwa tą określano organizowane oddolnie, stałe, kilkunastoosobowe zespoły rybaków, wywodzących się zazwyczaj z jednej rozgałęzionej rodziny. Celem maszoperii było prowadzenie połowów, pełniły także szereg innych funkcji – socjalne, kulturalne, społeczne. Maszoperie stanowiły rodzaj samorządu we wsiach rybackich, z czasem niemieckie władze administracyjne akceptowały taką sytuację, nie ingerując w ich sprawy wewnętrzne. Także w II RP, Morski Urząd Rybacki sporadycznie ingerował w sprawy maszoperii. M. Kuklik szczegółowo przedstawia zasady funkcjonowania maszoperii, a zwłaszcza kwestię przyjmowania nowych członków do maszoperii, dzielenie zysku z połowów, dbanie o wyrównywanie dochodów poszczególnych maszoperii. Zauważa, iż chorzy rybacy należący do danej maszoperii otrzymywali należną im część połowów, część ryb przeznaczano także dla wdów i sierot po rybakach. Celem uniknięcia konfliktów związanych z lepszymi i gorszymi łowiskami, maszoperie stosowały wypracowały i stosowały zasady corocznej ich zmiany. Do rzadkości należały przypadki, gdy spory o łowiska (tonie) musiały rozstrzygać władze. Autor

zafascynowany maszoperiami nie dostrzega ich stron ujemnych takich jak klanowość i zamknięcie na osoby z zewnątrz – nawet do pomocy w połowach nie przyjmowano osób nie związanych z maszoperią (s.149).

Relatywnie mało uwagi poświęca Autor merkom - dziedzicznym znakom własnościowym, które umieszczano na narzędziach i sprzętach rybackich a niekiedy też na nagrobkach i ławkach w kościołach. Poszczególne rodziny rybackie posiadały własne merki składające się z rdzenia (w postaci układu kresek) charakterystycznego dla rodziny oraz dodatkowych elementów ułatwiających identyfikację narzędzi. Do lat 20. XX w. rybacy kaszubszy merkami znakowali też łodzie - Urząd Morski traktował je na równi z numerami rejestracyjnymi.

W kolejnych podrozdziałach drugiej części rozprawy M. Kuklik szczegółowo przedstawia narzędzia stosowane w kaszubskim rybołówstwie przybrzeżnym i ich zastosowanie. Rozpoczyna od sieci stawnych obejmujących mance, nety i pławnice. Opisuje kształt, stosowane materiały, wymiary, w tym wymiary oczek. Pokazuje, iż rybacy do połowu poszczególnych gatunków ryb stosowali odpowiednie rodzaje sieci. I tak mancami łowiono dawniej szproty i śledzie. Szersze zastosowanie miały nety – łowiono nimi przede wszystkim flądry ale też dorsze, nieduże łosocie i trocie, brzany, szczupaki, certy. Z kolei pławnicami łowiono głównie łosose, trocie, makrele. Autor podaje kaszubskie nazwy zarówno sieci jak i innych przedmiotów związanych z połowami sieciami stawnymi jak pływaki i kotwice.

Bardzo dużo uwagi poświęca Autor niewodom (łososiowy, szprotowy, flądrowy, węgorzowy), które należały do najważniejszych narzędzi stosowanych w tradycyjnym kaszubskim rybołówstwie. Charakteryzuje ich parametry, szczegółowo opisuje kolejne etapy połowów z zastosowaniem niewodów. Pokazuje, iż połowy wymagały dobrej organizacji i współdziałania wielu osób, a do wyciągania niewodu łososiowego zatrudniano pomocników, a nawet kobiety i dzieci. Zwraca uwagę, iż uczestnictwo w połowie niewodem miało nie tylko znaczenie ekonomiczne, ale było swoistym obrzędem, wyrazem przynależności do wspólnoty, chroniło przed wykluczeniem z powodu choroby, sytuacji ekonomicznej. Dla uczestnictwa w połowie niewodem łososiowym (*laskornem*) nierzadko dorośli porzucali inne zajęcia, a dzieci naukę w szkole. Udany połów łososi oznaczał dobry zarobek i takiż byt dla wielu mieszkańców rybackich miejscowości.

Szczegółowe opisy połowów z zastosowaniem poszczególnych narzędzi (sieci), zaznaczenie obrzędowego charakteru połowu łososi, uważam za najważniejszy wkład Autora

w udokumentowanie tradycyjnego przybrzeżnego rybołówstwa kaszubskiego. Pokazuje jakie jakich narzędzi używano przy połowach, terminy, etapy i organizację połowów łącznie z suszeniem sieci i sprzedażą ryb. Przedstawia także zmiany narzędzi na przestrzeni czasu, porzucanie dawnych lub też odwrotnie upowszechnienie pewnych znanych już wcześniej np. połowy śledzi i szprotów mancami, które upowszechniły się na badanym terenie od ok. 1890 r., chociaż sieci te znane były już w połowie XVII w. Jest to niemal fotograficzny zapis działalności rybaków. Nie dziwi fakt, iż rozdział piąty jest objętościowo największym rozdziałem rozprawy – liczy 115 stron.

Narrację dotyczącą poszczególnych rodzajów sieci i połowu ryb rozбивa nieco podrozdział poświęcony narzędziom stosowanym do polowania na foki. Rybacy kaszubscy polowali i łowili foki, nie tylko z uwagi na ich skóry i tłuszcz, ale dlatego, że stanowiły niepożądaną konkurencję - zjadały ryby i niszczyły sieci. Szczególnie dużo uwagi poświęca wymyślonej przez Pawła Budzisa z Kuźnicy sieci do łowienia fok nazywanej „klatką na foki”. Dodam, iż odławianie fok popierały władze II Rzeczypospolitej, przyznając rybakom gratyfikacje finansowe za upolowane foki.

Autor nie wyjaśnia przyjętej i zastosowanej w rozprawie kolejności analizy poszczególnych narzędzi i sprzętów rybackich - trudno jest dostrzec jakąś myśl przewodnią. W publikacjach etnologicznych prezentację narzędzi i sprzętów rybackich zazwyczaj rozpoczyna się od narzędzi kolnych - w recenzowanej rozprawie jest to ostatni podrozdział (5.8) rozdziału piątego. Autor uzasadnia to małym znaczeniem ekonomicznym połowów z zastosowaniem tych narzędzi. Także wspomniane narzędzia do polowania na foki umieszczane są zazwyczaj pod koniec publikacji.

Autor słusznie zauważa, iż jednym z problemów współczesnych rybaków kaszubskich z Półwyspu Helskiego jest kwestia postrzegania zasobów morskich – przez wieki wierzyli w ich niewyczerpalność, obecnie przekonali się, że jest inaczej. Drugim są ograniczenia, kontrole i wymagania nakładane przez władze rybackie, co traktują jak ograniczenie wolności osobistej. Rybacy kaszubscy przez wieki rządili się prawem, a kontakty z urzędami ograniczali do minimum. Obecnie są w znacznym stopniu uzależnieni od polityki gospodarczej państwa polskiego i Unii Europejskiej. Powoduje to, iż korzystają ze wsparcia (postojowe, kwoty za złomowanie kutrów), a jednocześnie buntują się przeciwko kontrolom, zwłaszcza ilości złowionych ryb i innym ograniczeniom.

4. Uwagi końcowe i konkluzja

Rozprawa *Tradycyjna kultura rybaków przybrzeżnych z Półwyspu Helskiego na tle przemian społeczno-gospodarczych w XX wieku* autorstwa mgr Mirosława Kuklika, pomimo pewnych niedoskonałości, stanowi znaczący wkład w udokumentowanie tradycyjnej kultury rybaków z Półwyspu Helskiego i zmian jakie w niej nastąpiły na przestrzeni XX w. Najważniejszym dokonaniem Autora jest przedstawienie narzędzi i sprzętów używanych przez rybaków wraz z bardzo szczegółowym opisem kontekstu ich stosowania. Ma to ogromne znaczenie w sytuacji, gdy narzędzia te i metody połowowe należą już do przeszłości. Opisy takie mogą stanowić podstawę organizacji połowów jako rekonstrukcji etnograficzno-historycznych. Rekonstrukcje takie z zastosowaniem niewodu łososiowego już są organizowane w Jastarni, podobnie jak pokazy innych zajęć rybackich dla turystów. Wszystko to, związane jest ze zmianami, jakie nastąpiły w społeczności rybackiej w ostatnich trzech dekadach. Polegają one na ograniczaniu połowów i przechodzeniu części rybaków do sektora turystycznego (poprzez budowę pensjonatów). Zgadzam się, ze stwierdzeniem M. Kuklika, iż do przeszłości należy nie tylko kultura materialna rybaków helskich, ale także ich sposób myślenia o morzu i własnej wolności na morzu. Autor jest zatroskany przyszłością rybołówstwa, a zwłaszcza losem rybaków, dla których zajęcie to jest nie tylko źródłem utrzymania, ale także elementem kulturowej tożsamości. Martwi go także inwazja inwestycji deweloperskich i związana z tym zmiana krajobrazu kulturowego rybackich wiosek. Wszystko to sprawia, iż rozprawa M. Kuklika stanowi oryginalne autorskie dzieło o życiu, pracy i kulturze kaszubskiej społeczności rybackiej z Półwyspu Helskiego.

Stwierdzam, że przedłożona mi do oceny rozprawa *Tradycyjna kultura rybaków przybrzeżnych z Półwyspu Helskiego na tle przemian społeczno-gospodarczych w XX wieku* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, dlatego wnioskuję o jej przyjęcie i dopuszczenie mgr Mirosława Kuklika do dalszych etapów postępowania doktorskiego.